Nr. 52 (z dod. por.). Dnia 21 luteg Sobota. Dnia 9 (21) lutego 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. **Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA. **Reklamy**: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20. **Nekrologja**: za wiersz 15 kop. **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. **Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop. **Nadesłane**: za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Pannyg Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o odz. 8-ej zrana;

św. M rcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią niedzielę m aesiąca, na intencję braci i sióstr arcybractwa Pocieszeni a N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana;

archi katedralnym św. Jana, w kaplicy N. Panny Marji Niepokalanego Poczęcia, na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9½ zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odprawione zostaną drugie nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Panny Marji na Nowem-Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nazajutrz po ustąpieniu Crispiego pojawiły się w dziennikach francuzkich alarmujące telegramy o przekroczeniu przez wojska francuzkie w Tunisie granicy trypolitańskiej. Nacechowaliśmy odrazu ten fałszywy alarm, jak należało, przeczuwając, że jest on tylko popularnym komentarzem do historycznego pewnika, iż mimo wspólności rasowej Włoch i Francji, mimo chwilowego zbliżenia w r. 1859-ym, kiedy Napoleon III-ci, celem upokorzenia Austrji, walczył razem z Wiktorem Emanuelem pod Magentą i Solferino, państwa te pozostaną zawsze sobie w gruncie duszy wrogiemi, dopóki nie rozstrzygnie się wielka kwestja posiadania morza Śródziemnego i jego brzegów afrykańskich.

Już Thiers upominał Włochy, aby starały się o siłę, inaczej morze to przypadnie Francji. Od owego czasu Francja posiadła Algier i Tunis, dążenie jej ku cieśninie Gabetańskiej jest naturalnem. I oto powód, dlaczego trzeźwi i dalej widzący politycy włoscy szukają oparcia o Niemcy i Austrję, dlaczego rujnują nawet finanse Włoch, byle sprostać wymaganiom militarnym potrójnego przymierza; dlaczego p. Rudini musi tę samę piosnkę śpiewać, co Crispi, tylko na troszkę łagodniejszą nutę; dlaczego gallofile z Monte Citorio, domagający się, jak Imbriani i Barzilai, wycofania Włoch z owego przymierza, w oczach ogromnej większości narodu uchodzić muszą za lekkoduchów.

Ale godzina jeszcze nie wybiła. Francuzi nie wkroczyli dotąd do Trypolidy. Natomiast minister wojny wystosował upomnienie do komendantów francuzkich w południowych okręgach wojskowych Tunisu i Algieru, aby unikali jaknajstaranniej wszelkich zatargów z sąsiedniemi plemionami trypolitańskiemi, zamieszkałemi nad granicą. O tym lojalnym kroku swoim, który ma zapobiedz *a priori* wszelkim zatargom przyszłości, uwiadomił rząd francuzki W. Portę, zapewniając ją, że potęga sułtana w Afryce leży na sercu Francji; podobne oświadczenia poczyniono i w Rzymie, gdzie o jeden stopień podniosła się gorączka na samą pogłoskę o zbliżeniu się „grup żołnierzy francuzkich” do granicy trypolitańskiej.

Wiemy już, że angielska izba gmin odrzuciła na posiedzeniu poniedziałkowem wniosek Johna Morleya, potępiający zarząd Irlandji. Żywe rozprawy skoncentrowały się w wielkiej mowie Gladstone'a, który najsurowszemi wyrazy napiętnował niewłaściwe postępowanie władz irlandzkich, upominając rząd, aby zrozumiał wyraźne wskazówki ducha czasu, stwierdzane przez długi szereg zwycięzkich dla stronnictwa liberalnego wyborów uzupełniających do parlamentu angielskiego. Wybory te wypadają prawie zawsze na korzyść stronnictwa whigów, gotowego przyznać samorząd Irlandji; wynika ztąd, że naród angielski nie chce nadal odmawiać Zielonej Wyspie swobód, któremi sam się cieszy. Przyszłe wybory powszechne zmiotą z powierzchni rząd dzisiejszy, jeżeli pierwej nie usłucha tych wskazówek i nie da irlandczykom *home rule'u*. Pierwszy lord skarbu Smith i sekretarz stanu Irlandji usiłowali odeprzeć argumentację Gladstone'a, który tak się w ciągu długiej mowy ze sił wyczerpał, że musiano go wynieść napółomdlałego ze sali.

Jutro tymczasem rozpoczyna się w Irlandji nowy okres „walki domowej” pomiędzy Parnelistami i Mac Carthystami. Parnell wygłosi piorunującą mowę w Roscommon, „patrjoci” Mac Carthy'ego odpowiedzą na nią meeetingiem w Carrick-on-Shannon. Parnell tworzy w całym kraju komitety akcji pod nazwą „Parnell Leadership Committees”, Mac Carthyści ufundowali nową „federację irlandzką” i zajęci są teraz tworzeniem jej filij po całym kraju. Patryk Egan, były skarbnik ligi rolnej, odstąpił cały swój udział akcyjny w zagarniętym przez Parnella dzienniku *United-Ireland* Mac Carthyemu, który został przez to głównym akcjonarjuszem dziennika i ponawia proces sądowy o wyrzucenie zeń Parnella.

Br. Z.

Fajka.

„Objaśnij mnie, co palisz i jak palisz, a ja ci powiem kim jesteś”—rzekł pewnego razu Brillat-Savarin, autor „Fizjologji smaku”. Zdanie to powtarza Oskar de Wateville, zapalony od pół wieku zbieracz fajek, w *Revue de la France moderne*, w artykule fajce poświęconym.

Każdemu z nas wiadomo, czem jest ona; dla zwykłego śmiertelnika stanowi ją cybuch i główka, właściwą fajką zwana. Nakładamy tytuń w fajkę, fajkę osadzamy na cybuchu, cybuch bierzemy do ust i przyłożywszy do tytuniu zapałkę, z lubością zaciągamy się kłębami mniej więcej aromatycznego dymu—ot i wszystko.

Nie takie to jednak proste, jakby się zdawało, Oskar de Wateville, wiele i wiele innych rzeczy widzi w fajce, rzeczy, o których pykającemu z niej dymek filistrowi ani przez myśl nie przejdą.

Oto przed kolekcją swoją staje z lubością, w bogaty zbiór zapatrzony, a przebiegając oczyma okaz po okazie, prawi:

Bambus w Chinach to materjał do wszystkiego; budują z niego domy i sporządzają żagle okrętowe; w Chinach zatem cybuch zawsze bywa bambusowy. W Indjach, gdzie przy cieplejszym klimacie bambus rzadziej występuje, używają, jako cybuchów, rurek miedzianych. W Persji wyrabiają go z drzewa jaśminowego, w Azji Mniejszej z wiśniowego, w Europie z wszelkiego rodzaju drzew, z rogu, trzciny i t. d.

Tą samą rozmaitością materjału odznacza się w Europie i fajka sama. Na wyspach Filipińskich sporządzają je krajowcy z czystego złota. Używają do tego grudek szlachetnego kruszcu, zbieranych na dnie rzek. Przedhistoryczna epoka kamienna wydała w Ameryce i fajki kamienne o płaskich główkach. Może być, iż wyjątkowość tego materjału stała w związku z przepisami religijnemi. Tiedeman w pracy swojej o początkach zwyczaju palenia stwierdził, iż tytuń w Indjach Zachodnich uchodził za roślinę świętą, palenie zaś było rodzajem czynności religijnej, hołdem składanym Najwyższej istocie. Każdy obrzęd rozpoczynał się tu od spalenia tytuniu i rozdmuchiwania dymu w cztery strony świata.

Z grobowców amerykańskich Wateville dobywał fajki, jak się wyraża, symboliczne, które nie mogły służyć do palenia, otworu bowiem tak cybuchy, jak i fajki same prawie że nie miały. Pokryte były za to całym tłumem bogów, ohydnie w płaskorzeźbie wyrobionych.

Fajki malowane, rzeźbione, mniej lub więcej zdobne, napotykają się bardzo często. Smak i instynkt ornamentacyjny każdego ludu rozwijał się tu nader samodzielnie.

Wspólność typu fajki, używanych w różnych okolicach, jest dla Wateville'a wskaźnikiem pokrewieństwa między zamieszkującemi je plemionami. Uderza go podobieństwo drewnianej fajki, zdobnej nakładanemi miedzianemi ornamentacjami, a spotykanej jednocześnie na Kaukazie, na Bałkanach, w Algerze i u krajowców w Senegalu.

„Wkrótce po pierwszej wyprawie Piotra Brazza'y na porzecza Ogowy—opowiada Wateville—zapewniał mnie, iż przekonanym jest, jako mieszkające obecnie na zachodniem pobrzeżu Afryki plemiona, przywędrowały tu z dalekich okolic źródlisk Nilu. Gdy zmarł Jomard, członek akademji i instytutu egipskiego, który w roku 1798-ym wielką ilość okazów etnograficznych zgromadził, nabyłem ze zbiorów jego wszystkie, jakie mieściły się w nim fajki, a między niemi parę z porzecza Białego i Niebieskiego Nilu pochodzące. Porównaliśmy je z okazami przywiezionemi przez Brazza'ę. Ten sam kształt stożkowaty, te same ozdoby, tak, iż żadnej nie dopuszczały wątpliwości, przypuszczenia podróżnika znalazły zupełne potwierdzenie w fajce!”

Na zakończenie pracy swojej wkracza Watewille w dziedzinę paradoksu, bo oto następujące wygłasza twierdzenia:

1) fajka stanowi jedną z charakterystycznych cech plemion ludzkich;

2) Ruchliwość i żywotność danej rasy w prostym stoi stosunku do długości używanych przez nią cybuchów. Im krótsze, tem plemię pracowitsze, im dłuższe, tem leniwsze. Marszałek Canrobert, mówiąc o żołnierzu tureckim, woła: „Pyszny lud! Byłby niezrównanym, gdyby tak krótsze choć o $^1/_4$ nosił pantofle, a cybuchy pokrajał na części!”

3) Im oszczędniejszym jest naród, tem mniejszych używa fajek, im rozrzutniejszy, tem większych.

4) Wogóle, według sposobu, w jaki dane plemię używa fajki, sądzić można o duchowych jego przymiotach lub przywarach.

To znaczy, a wracamy się do paradoksu Brillat-Savarin'a: „Objaśnij mnie, co i jak palisz, a ja ci powiem, kim jesteś.”

(—)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ *Pet. wied.* donoszą, iż w Petersburgu ma być niebawem otworzona wielka ajentura do pośredniczenia w handlu pomiędzy Rosją a Wielką Brytanją. Ajentura zajmie się przeważnie handlem zboża i materjałami surowemi.

═ *Wil. wiest.* donosi, iż ministerjum dóbr państwa poruszyło znów kwestję asekuracji zasiewów od gradobicia. Odpowiedni projekt opracowała jeszcze w r. z. specjalna komisja, utworzona z ramienia ministerjum. Obecnie, jak się dowiaduje wzmiankowana gazeta, projekt ten ma być rozesłany do wszystkich instytucyj rolniczych do zaopinjowania.

═ P. oberpolicmajster zauważył, iż na ostatnim koncercie Mierzwińskiego w sali ratuszowej panował niezwykły tłok, że wszystkie przejścia były tak natłoczone, iż publiczność nie mogła się przedostać do swoich miejsc, zkąd wynikało, iż biletów sprzedano więcej nad rzeczywistą ilość miejsc w sali, przyczem przypomina, iż kiedyś już była ustanowiona norma, a mianowicie 849 miejsc numerowanych i 300 miejsc stojących, obecnie więc prosi o dokładne sporządzenie planu sali i określenie ilości miejsc, ażeby uniknąć tłoku i mogącego się ztąd wydarzyć wypadku; nadto p. oberpolicmaster zwraca uwagę na potrzebę urządzenia tamburu przy wejściu do sali, co dałoby możność ogrzewania kontramarkarni.

═ Korespondent nasz donosi, że pewna liczba urzędników Towarzystwa kopalń węgla i zakładów górniczych w Sosnowicach, którzy dotąd mieszkają w Katowicach, wkrótce przeniosą się do Sosnowic

gdzie dotąd brak było odpowiednich mieszkań. Okoliczność ta zapewne była powodem pogłoski, jakoby zarząd Towarzystwa miał dopiero być przeniesiony z Katowic do Sosnowic. Niezależnie od takiego wyjaśnienia od naszego korespondenta, Towarzystwo w nadesłanej nam odezwie oświadcza, że obecnie już siedlikiem zarządu jest Warszawa, a dyrekcji Sosnowice, o żadnem więc przenoszeniu zarządu, ani dyrekcji mowy być nie może. Jednocześnie zapewnia nas zarząd, że o żadnych zmianach w składzie osobistym zarządu, ani dyrekcji na teraz nic niewiadomo.

= Dzisiejszy pociąg pocztowy kolei terespolskiej, przychodzący do Warszawy o godzinie 1-ej min. 50 po południu, uległ blizko trzygodzinnemu opóźnieniu, skutkiem oczekiwania na połączenie ze znacznie opóźnionym pociągiem osobowym kolei moskiewsko-brzeskiej.

= Pomnik dla ś. p. Wincentego Korotyńskiego będzie wykonany przez artystę-rzeźbiarza p. Andrzeja Pruszyńskiego, który ze swej strony dodaje medaljon nieboszczyka, wymodelowany przez siebie i odlany z bronzu.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy płocki gubernator, rz. r. st. Janowicz.

= Odznaczenie.

W tych dniach jeden ze starszych i zasłużonych lekarzy naszego grodu, dr. Wilhelm Lubelski, mianowany został oficerem legji honorowej.

Odznaczenie to wywołało żywe zadowolenie wśród tutejszej kolonji francuzkiej, której nominat był stałym od lat 40-tu blizko lekarzem.

Cała też prawie kolonja pośpieszyła niezwłocznie ze złożeniem życzeń i powinszowań, dając tym sposobem wyraz uczuciom szczerej sympatji i uznania, jakiem dr. Lubelski cieszył się oddawna wśród licznego grona swoich pacjentów i zwolenników.

Jak słyszeliśmy, dla uczczenia zasług i działalności sędziwego nominata ma być wkrótce dany obiad składkowy.

= Wspomnienie pośmiertne.

Dziś, o godzinie 4-ej zrana, zmarł inżenier, pomocnik głównego inżeniera m. Warszawy, Henryk Sundiński.

Nieboszczyk, jakkolwiek nie zajmował wybitnego stanowiska urzędowego, był jednak osobistością bardzo popularną i dobrze znaną w Warszawie, zwłaszcza w dzielnicy nadwiślańskiej.

W r. 1854-ym mianowany przez zarząd komunikacyj nadzorcą rzeki Wisły; następnie nadzorcą b. mostu łyżwowego, a po zdaniu egzaminu inżeniera, przez cały szereg lat służby zajmował oddział nadwiślański, i tu, jako praktyczny, gorliwy i obeznany z kaprysami Wisły, bardzo był pożyteczny we wszystkich wypadkach, czuwając nad mieniem najbiedniejszej klasy ludności nadwiślańskiej.

Przyjmował też czynny udział przy budowie zjazdu do Wisły i w pracach około regulacji rzeki.

Przez wszystkich kochany i wysoko ceniony przez zwierzchników, pozostawił niekłamany żal w sercach znajomych i przyjaciół.

Zmarł w 60-ym roku życia po kilkodniowej chorobie, dotknięty paraliżem.

† Marja Nowakowska.

Wczoraj zakończyła nagle życie długoletnia artystka teatrów warszawskich, Marja Nowakowska.

Zmarła była sumienną pracownicą sztuki, aczkolwiek nie wyposażoną wybitniejszym talentem.

Jako *utilité*, wiązała się dobrze z wytwornym personelem naszej komedji; próby wysunięcia jej na pierwszy plan nie miały powodzenia, grywała jednak parę ról zastępczo z repertuaru pierwszorzędnych artystek, że tu wspomnimy tylko Amalję w „Zbójcach”, Amalję w „Mazepie”, „Adrjannę Lecouvreur” i parę innych.

Przed laty blizko trzydziestu, jeszcze jako Marja Łapińska, czyniła takie próby wydobycia się na plan pierwszy, występując gościnnie na scenie krakowskiej wspólnie z siostrą swą, Wiktorją, dzisiejszą znakomitą artystką naszej sceny, Niewiarowską.

Później raz jeszcze w r. 1873-cim zrobiła wycieczkę artystyczną do Galicji i Poznania; wówczas grała we Lwowie „Adrjannę Lecouvreur”, naturalnie bez większego powodzenia, aczkolwiek niepospolita jej uroda ówczesna i okazała postać zdawały się rokować artystce pewną przyszłość sceniczną.

Do personelu sceny warszawskiej zmarła zaliczoną została w d. 13-ym września 1873-go r.; pozostawia ona po sobie w gronie kolegów i koleżanek pamięć dobrej, uczynnej i uczciwej kobiety.

Żyła lat 45, od kilku lat była wdową, osieroca trzy córki.

Wczoraj jeszcze grała rolę Anny Kennedy w „Marji Stuart”; w akcie piątym, podczas żegnania się z królową, padła z krzykiem na ziemię; publiczność sądziła, że to zemdlenie; przyzwani na pomoc lekarze stwierdzili wszakże, iż zaszło tu, nie często wydarzające się, apoplektyczne uderzenie krwi na tkankę mózgową.

Artystka nie odzyskała już przytomności do śmierci, która nastąpiła o godzinie 3-ej w nocy.

= Przeniesienie.

Nabożeństwa na intencję członków bractwa literackiego, z powodu robót prowadzonych w kościele archikatedralnym św. Jana, odbywały się czasowo w kościele N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim).

Obecnie po ukończeniu robót, wotywy te, odprawiane rano o godz. 9-ej i pół, przeniesione zostały na nowo do kaplicy literackiej w kościele archikatedralnym.

= **Z teatru i muzyki.**

* Widowiska dzisiejsze złożyły się ostatecznie po różnych perypetjach, jak następuje:

W teatrze ogrodu Saskiego wznowienie „Mignon” Thomasa z panną Cordier w roli tytułowej, p. Baldinim w roli Wilhelma Mejstra, a p. Sillichem w roli Lotarja.

Role „Feliny” *(sic)* i „Laeretea” *(sic)* wykonają pani Dowiakowska i p. Kwieciński.

To „*sic*” prowadzi nas do pytania: czy też kto robi korektę afiszów?

W teatrze Rozmaitości fredrowskie „Damy i huzary” obok „Hypnotyzmu”, a w teatrze Małym „Szalony pomysł”.

* Jutro w ogrodzie Saskim „Żywy posąg”, w Rozmaitościach „Klub kawalerów”, a w Małym „Szalony pomysł”.

* O godz. 1-ej z południa odegrany zostanie w teatrze w ogrodzie Saskim „Hamlet” z udziałem Modrzejewskiej.

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na kasę pożyczkową artystów.

* W salach redutowych odbędzie się jutro koncert symfoniczny pod dyrekcją p. Rzebiczka.

Współudział solowy przyjmuje Teresa Carreno, znakomita pjanistka.

Program nowy i interesujący.

* Na benefis Modrzejewskiej, naznaczony na niedzielę przyszłą, dany być ma „Makbet”.

* Na nadchodzący wtorek zapowiedziano w teatrze Małym pierwsze przedstawienie krotochwili p. t. „Przewodnik dla zakochanych”, oraz wznowienie „Chłopów arystokratów” Anczyca.

Widowiska dopełnią świeżo z powodzeniem wystawione „Figle Chochlika”.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 173, Letnim na występie Modrzejewskiej 1,092 i Małym 352.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż p. Gawryłow skrzypek w raucie dzisiejszym na rzecz zboru ewangelickiego udziału nie bierze.

= Obrady.

Wczorajsza sesja przyszłych uczestników kolei konnej do Wilanowa przeciągnęła się do godziny 1-szej w nocy.

Jak już nadmieniliśmy, uchwalonem zostało przez podpisanie kontraktu rozpocząć roboty przygotowawcze i na ten cel przeznaczono dysponować sumę 3075 rs.

Inzenier Huss odczytał więc program robót, a prowizoryczny zarząd otrzymał upoważnienie na zbudonie linji w tym roku, jeżeli nie będzie można dalej, to chociaż do Bogucina, tj. pierwszy oddział.

Projekt kontraktu, odczytany punkt po punkcie, został w ostatecznej redakcji przyjęty.

Kwestję przyszłej liczby firmantów rozstrzygnięto w sposób, jaki przewidywaliśmy wczoraj.

Oto do czterech już wybranych zaproszono piątego w osobie p. Adolfa Boguckiego, który był jednym z główniejszych inicjatorów zawiązania spółki i przeznaczył wczoraj do dyspozycji zarządu na pierwsze roboty 500 rs.

Tym sposobem będzie 5-iu firmowych spólników, a mianowicie pp.: E. Chrapowicki, inżenier Huss, A. Kossowski, W. Magnus i A. Bogucki.

Z pomiędzy firmantów trzech ma stanowić zarząd, a dwaj pozostali zostaną zastępcami członków zarządu.

Ponieważ p. Bogucki, wybrany poprzednio do komisji rewizyjnej, wobec przyjęcia mandatu wspólnika firmowego, nie mógł pozostać we wzmiankowanej komisji, przeto powołano w jego miejsce p. Rudzińskiego, a na zastępcę p. Kaetzlera.

Uczestnicy, którzy dotąd nie wnieśli zadeklarowanych wkładów, proszeni są o spieszne złożenie pieniędzy na ręce p. Wiktora Magnusa, dyrektora stowarzyszenia „Merkury”.

= Sklepiki.

Jak już donosiliśmy kilka dni temu, na odbytych w tym przedmiocie obradach podniesiona została myśl porozumienia się z zarządem stowarzyszenia „Merkury”, co do warunków, na jakich stowarzyszenie to mogłoby przyjąć na siebie funkcje ajentury dla sklepów prowincjonalnych.

Na posiedzeniu delegacji, zajmującej się kwestją sklepów prowincjonalnych, odbytem w d. 17-ym b. m. w lokalu redakcji *Zorzy*, zarząd stowarzyszenia „Merkury” oświadczył, iż zgadza się pośredniczyć w załatwianiu zleceń sklepów prowincjonalnych, ale tylko w zakresie artykułów spożywczych oraz niektórych innych, jak: świece, szuwaks itp. i artykuły te oddawałby po cenach możliwie nizkich.

Oddzielny zaś ajent byłby w takim razie potrzebnym do załatwiania zleceń na inne artykuły, jak: żelazo, towary bławatne, galanteryjne itp., którego koszty utrzymania musiałyby ponosić sklepy prowincjonalne.

Pośredniczenia co do innych artykułów, prócz spożywczych, „Merkury” na siebie przyjąć nie może z powodu, że przekracza to granice ustawy.

Wobec powyższego, delegacja przyszła do wniosku, że dla sklepów prowincjonalnych należy w Warszawie ustanowić oddzielną ajenturę.

Postanowiono też uprosić sekcję III-ą, aby z łona swego wybrała komisję, któraby postarała się jaknajrychlej utworzyć podobną ajenturę, a zarazem, iżby ta komisja opracowała projekt, określający podstawy i działalność ajentury.

Protokuł powyższy podpisali pp.: G. Godlewski, B. Kleszczyński, L. Bielicki, A. Makowiecki i W. Magnus.

= Oszustka.

Do majątku N. hrabiny P. przybyła dama wraz z ajentem od sprzedaży majątków.

Dama obejrzała dobra, które wydały się jej za małe (200 włók), a następnie kazała administratorowi wezwać telegraficznie hrabinę bawiącą w Warszawie.

Administrator sam mając interes do Warszawy pojechał, sądząc, że dama przybędzie również za nim dla zawarcia umowy, gdyż taka była odpowiedź telegraficzna hrabiny.

Po powrocie jednak zastał damę gospodarującą na dobre i wymyślającą służbie.

Na uczynioną uwagę otrzymał odpowiedź, iż jeżeli nie dostanie stu rubli na podróż, nie wyjedzie, w domu hrabiny bowiem okradziona została.

Administrator chciał zawiadomić władzę, gdy jednak dama żądania swoje zmniejszyła do dziesięciu rs., nie chcąc mieć ambarasu, dał jej żądaną kwotę.

Dama ofiarowała mu pierścień, który miał być kosztowną pamiątką za wyratowanie z nieszczęsnego położenia; pierścień okazał się falsyfikatem.

Dama owa grasowała już w kilku miejscach i z powodu eleganckiej powierzchowności i podeszłego wieku znajduje łatwowiernych.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Wązki Dunaj pod nr. 5-ym Teofili Langnerowej skradziono dwie książeczki kasy oszczędności, 110 rs., różną biżuterję i garderobę na sumę 300 rs. — Z piwnicy domu pod nr. 15-ym przy ul. Nowowielkiej Morytzowi Machonbaumowi skradziono różnych win na sumę 500 rs. — Ze sklepu Stanisława Śliwińskiego przy ul. Królewskiej pod nr. 39-ym skradziono różną garderobę wartości 160 rs. — Z mieszkania Gajzlera i Hermana Kocha przy ul. Dzikiej pod nr. 50-ym skradziono ubrania wartości 160 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Przejazd pod nr. 9-ym Teodorowi Mosicowi skradziono garderobę na sumę 180 rs. — Ze sklepu Feliksa Zaręby przy ul. Miodowej pod nr. 5-ym skradziono 80 pasów do maszyn wartości 100 rs.

= Ujęty.

Zuchwały napad zbrodniczy, którego ofiarą na rogu ul. Długiej i Wązkiej padł krawiec Janiszewski, wywołał energiczne śledztwo.

Jednego z napastników, Antoniego Polakowskiego, wczoraj ujęto.

Jest to młody człowiek, liczący około 20 lat wieku, zamieszkały pod nr. 14-ym przy ul. Przyokopowej i nie ma żadnego zajęcia.

Polakowski oświadczył, iż Janiszewskiego nie zna, a do napadu namówił go jakiś człowiek.

Był to wspólnik zbrodniczego zamachu.

Łotr ten jest poszukiwany.

= Nieostrożna jazda.

Dorożka niewiadomego numeru przejechała wczoraj na Tamce Juljannę Buczkową, żonę stróża domu z pod nr. 31-go.

Buczkowa została niebezpiecznie zranioną w głowę i w stanie bezprzytomnym odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na rogu ul. Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej omnibus z remizy Bartoldiego najechał na dwóch braci: Mikołaja i Oskara Sawińskich, z których pierwszy boleśnie się potłukł, drugi zaś ma uszkodzoną prawą nogę.

= Na lodzie.

W dniu wczorajszym Wiktor Piesiewicz, 14-letni chłopiec sklepowy, ślizgając się na stawie za rogatkami mokotowskiemi, upadł w tył.

Piesiewicz zranił się w głowę, zwichnął nogę, a co ważniejsza, poniósł dotkliwy szwank krzyża.

Na tej samej ślizgawce Antonina Majowska upadła i złamała nogę.

= Szczególna zabawa.

Nocy dzisiejszej dwaj młodzi ludzie: Piotr Rakiewicz i Romuald Piwko, znajdując się pod wpływem sutych libacyj, urządzili szczególną zabawę.

W przejściu przez ul. Wierzbową i Czystą zaczęli gasić latarnie miejskie w ten sposób, iż jeden wchodził na ramiona drugiego i gasił płomień.

Dostrzegł tę zabawę policjant Kurs i młodzieńców przytrzymał, domagając się, aby z nim poszli do kancelarji cyrkułowej.

Wówczas Rakiewicz uderzył parokrotnie Kursa kijem w głowę i skaleczył go około prawej skroni.

Uciekających awanturników przytrzymano.

= Pożar.

Dziś, około godz. 6-ej rano, przy ul. Skórzanej pod nr. 10-ym w cukierni Izydora Łopaty, od pieca kuchennego zapaliła się ściana drewniana, a następnie sufit.

Ogień tak szybko rozszerzał się, iż po chwili ogarnął sąsiedni skład pierników i cukierków Tekela, gdzie zapaliła się szafa sklepowa.

Stróż nocny zawiadomił straż, która niebawem z koszar mirowskich wyruszyła.

Pożar w ciągu pół godziny opanowano.

Straty są znaczne w obu sklepach, towar bowiem w części uległ spaleniu, w części zaś uszkodzeniu.

Urządzenie sklepowe całkowicie jest zniszczone, a nadto musiano rozebrać piec, wyrąbać ścianę, sufit, a nawet podłogę w lokalu na piętrze.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 25-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w dworcu stacyjnym kolei warszawsko-wiedeńskiej odbędzie się posiedzenie rady zarządzającej tejże kolei ze współudziałem zagranicznych akcjonarjuszów.

— D. 25-go b. m., w magistracie m. Lublina, odbędzie się licytacja na dostawę 20-tu sażeni kubicznych kamienia polnego do naprawy bruków na ulicach m. Lublina od rs. 60 za sażeń; wadjum 120 rs.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. HENRYK SUMIŃSKI,

inżenier m. Warszawy, kawaler orderów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, oddał Bogu ducha w dniu 21 lutego r. b., przeżywszy lat 65. W głębokim smutku pogrążeni: żona, córka, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek, dnia 23-go lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —746—

† S. p. Ksawera Górecka,

z Bielickich,

po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 62, zmarła w dniu 20-ym lutego 1891 r. Pogrążeni w smutku: mąż, synowie i córki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 22-im lutego, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—732—

† **Za duszę ś. p.**

Stanisława hrabiego Małachowskiego,

odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go lutego, jako w rocznicę śmierci, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —737

† W przyszły poniedziałek, t. j. d. 23 b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu

ś. p. Katarzyny z Lipińskich Lewockiej,

w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **wpół do 11-ej** rano, odprawioną będzie msza święta żałobna za spokój jej duszy, na którą pozostała córka i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —733—

W poniedziałek, dnia 23-go lutego, jako w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci

†

Ś. P.

Adolfa Kaszowskiego,

syna Teodora i Jadwigi z hr. Czackich, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł. —736—

†

Ś. P.

KRYSTJAN AJASS,

majster szewcki i obywatel miasta Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 20 lutego 1891 r., przeżywszy lat 70. Pozostali w smutku: żona, syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej, dnia 23-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. 2—738

† Ś. p. ALEKSANDRA STENTZEL,

obywatelka m. Warszawy,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 20-go lutego 1891 r., przeżywszy lat 74. Stroskane siostry i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych **na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej dnia 22-go lutego, w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski.** —245—

† W dniu 23-im b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Antoniny z Rzeszotarskich DUNIN,

odprawioną zostanie wotywa, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na którą pozostały syn zaprasza krewnych i życzliwych nieboszczyki. —697—

† Za duszę ś. p. **Władysława Emanuela**

księcia Lubomirskiego,

odbędzie się nabożeństwo, o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, w poniedziałek, d. 23-go lutego. 694

† Dnia 23-go lutego, w poniedziałek, jako w dzień imienin

ś. p. Romany z Jabłońskich Wasilkowskiej,

odprawione będzie nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Panny Marji na Lesznie, o godzinie **11-ej** przed poł. —734

† Wszystkim życzliwym, którzy raczyli okazać nam swoje współczucie uczestnictwem w smutnym obrzędzie pogrzebowem córeczek naszych ś. p. **Józefy i Stanisławy Żochowskich**, a w szczególności paniom Rudzińskiej i Wiśnickiej, za serdeczną ich przyjaźń, składamy z głębi zbolałych serc naszych „Bóg zapłać". 745

Rodzice.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go lutego. *(Tel. Aj. półn.)*— Na balu, danym we czwartek w pałacu Aniczkowa, był także wielki książę Orleański.

Petersburg 21-go lutego. *(Tel. Aj. półn.)*—Zarządzający izbą kontrolującą łomżyńskiej gub. Wasiljew, przeniesiony został na takie samo stanowisko do Rygi.

Petersburg 21-go lutego. *(Tel. Ajenc. półn.)*— Gazety donoszą, że w maju r. b. przybędzie do Kronsztadu eskadra francuzka, której część wpłynie na Newę.

Petersburg 21-go lutego. *(Tel. Aj. półn.)*— *Nowoje wremja* słyszało, że książę Czarnogórski, po wizycie swojej w Konstantynopolu, pojedzie także do Petersburga.

MOWA CESARZA WILHELMA.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Cesarz obecnym był wczoraj na obiedzie brandenburskiego sejmu prowincjonalnego i wygłosił ognistą mowę, w której z oczywistą aluzją do księcia Bismarka wyraził ubolewanie nad tem, że tyle trwoni się atramentu i papieru na to, aby wywołać zamieszanie. Cesarz nie da się wytrącić przez to z równowagi. Należy iść z wiarą za nim. Ma on cel jasno wytknięty przed sobą.

POŻYCZKI BERLIŃSKIE.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Wczoraj subskrybowano na pożyczki prusko-niemieckie ogółem 12 miljardów.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Osoby kompetentne zapewniają, że zapisy wczorajsze na pożyczkę trzyprocentową pokryły 45 razy potrzebną sumę.

PODRÓŻ DO WŁOCH.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Wprawdzie chorobie cesarza Wilhelma zaprzeczono, projekt wszakże dłuższej podróży jego do Włoch z celem leczniczym jest rzeczą aktualną.

PROTEST FRANCJI.

Paryż 21-go lutego. *(Tel. pr. K. Warsz.)* — Francuzki ajent dyplomatyczny w Kairze założył formalny protest przeciw mianowaniu angielskiego doradcy prawnego przy rządzie egipskim, który wspólnie z osobną komisją ma kontrolować działalność tamtejszych sądów krajowych. Francja uważa krok ten za dalsze wzmocnienie wpływu angielskiego na zarząd Egiptu.

Londyn 21-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — Protest francuzki przeciw zamierzonemu zwiększeniu kontroli angielskiej nad sądownictwem egipskiem jest bardzo ostry. Sprawił on we Foreign Office silne wrażenie.

OBJAWY ZBLIŻENIA.

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— *Freisinnige Zeitung* powiada: Po wojnie z r. 1870-go jest cesarzowa Fryderykowa pierwszym członkiem domu Hohenzollernów, odwiedzającym Paryż. Jest to pocieszający objaw przyjaźniejszych usposobień po obu stronach. Książę Bismark nie dopuściłby takiego faktu. Cesarzowa Fryderykowa jest podobnie, jak małżonek jej, protektorką sztuki i jako taka osobą najbardziej powołaną do zbadania, jak daleko te przyjaźniejsze usposobienia sięgać mogą. Ludy upatrują w podróży cesarzowej wypadek, mogący silnie przyczynić się do utrzymania i utwierdzenia pokoju.

WYBORY W AUSTRJI.

Kraków 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Komitet centralny zachodniej Galicji zatwierdził kandydatury księdza Góralika z gmin okręgu nowosądeckiego i księdza Kopycińskiego z gmin okręgu tarnowskiego.

Lwów 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Centralny komitet młodorusiński zatwierdził w dalszym ciągu kandydatury: adwokata dra Andrzeja Czajkowskiego z gmin wiejskich okręgu Brzeżany-Podhajce, tudzież ks. Ozarkiewicza z gmin wiejskich okręgu Stryj-Drohobycz przeciw dotychczasowemu przedstawicielowi tego okręgu, rusinowi Ochrymowiczowi.

PRZESILENIE W SERBJI.

Belgrad 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Skutkiem zaoszczędzeń, poczynionych przez skupczynę w budżecie, ministerjum Gruicza podało się do dymisji. Mówią, że sformowanie nowego gabinetu powierzone zostanie Pasiczowi.

POWÓDŹ.

Nowy Jork 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Powódź w Pensylwanji słabnie. Straty w Pittsburgu, wywołane przez nią, przenoszą miljon dolarów. Spustoszenia w Ohio są także okropne.

Budapeszt 21-go lutego. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przywiózł cesarzowi Franciszkowi-Józefowi list z Petersburga. *(Aj. półn.)*

Paryż 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Cesarzowa Wiktorja zwiedziła wczoraj *incognito* „Hôtel de ville", a córka jej, księżniczka Małgorzata, wieżę Eifla. *(Aj półn.)*

Londyn 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Tokar zdobyty. (Miejscowość ta, leżąca na południe od Suakimu, wydartą była Egiptowi przez Osmana Digmę; *przyp. red.)*

Rzym 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Rudini nawiązał podobno rokowania z rządem francuzkim o zawarcie handlowego *modus vivendi.*

Berlin 21-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 237 85 (wczoraj 237.85)
Ruble na dostawę 237 75 (wczoraj 237.75)

Z SĄDÓW.

Sprawa Bartenjewa.

TRZECI DZIEŃ ROZPRAW.

Posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się o godz. 11-ej.

* *
*

Stefan Krzywoszewski

Wisnowską poznałem przed kilku laty. Bywać u niej zacząłem w lipcu 1889-go r. Przyjaźń okazywała mi zawsze. W jesieni 1889-go r. poznałem u niej Bartenjewa. Bywał tam rzadko.

Bart. częściej zaczął bywać u Wisn. w listopadzie; artystka, zdaje się, nie sprzyjała mu.

W grudniu 1889-go r. mówiła mi Wisn. o zamiarze Bart. ożenienia się z nią, dodając, że rodzice nie pozwalają mu na to.

Podobało się jednak Wisn., iż Bart. chciał się **z nią żenić:** musiał ją **uważać za** kobietę uczciwą.

Od chwili oświadczyn Bart. bywał u niej jeszcze częściej.

Co do mnie, stosunek mój z Wisn. był inny: ja byłem tylko przyjacielem. O zazdrości też mojej względem Bart. mowy być nie może.

Przew. Czy pan nie chciał się żenić?

Świad. To chyba, proszę pana prezesa, do sprawy nie należy.

W styczniu 1890-go r. Bart. wyjechał do Rosji po pozwolenie rodziców. Pytałem wówczas Wisn.:

— Co pani zrobi, jeżeli Bart. uzyska to pozwolenie?

— Byłabym wówczas w kłopocie wielkim, ale wiem, że rodzice mu nie pozwolą—odparła.

Po powrocie do Warszawy, Bart. bywał bardzo często.

Na początku marca zauważyłem, że Wisn. chciałaby się pozbyć Bart., iż jej przeszkadzał. Wymawiano jej, że ma stosunek z huzarem. Wisn. odczuwała całą niewłaściwość tego stosunku.

Wisn. opowiadała mi, że się boi o Bart.

— Obawiam się, żeby się nie zabił ten człowiek—mówiła.

Bart. powtarzał często Wisn., że źle skończy ze sobą, gdyż ona nie odpowiada mu taką samą miłością.

Śmierć Bart. dla Wisn. byłaby pod każdym względem wielce niemiłą.

Jakkolwiek nie kochała go, niemniej jednak czuła dla niego nieco przyjaźni. Zresztą czuła się winną względem niego.

— Kokietowałam go, ciągnęłam—mawiała.

Stosunek ich miał czysto charakter salonowy.

Przew. A *ty* nie mówiła mu?

Św. Nigdy.

Przew. Niech pan dobrze sobie przypomni.

Św. Napewno nie. Byłem raz u Wisn. na obiedzie. Przyszedł do niej Bart. Wisn. wyszła do niego, rzekłszy przedtem do mnie:

— Ja go się prędko pozbędę.

Po paru chwilach Wisn. wróciła do jadalnego pokoju, silnie wzburzona, z rewolwerem w ręku.

— Człowiek ten chciał mnie zabić. Przyłożył mi rewolwer do skroni. Jedna chwila, a byłabym nie żyła.

Sądziłem, że to była komedja ze strony Bartenjewa. Niemniej jednak chciałem wejść do gabinetu dla rozmówienia się z nim. Wisn. mnie zatrzymała, mówiąc:

— To już się więcej nie powtórzy.

Krzyków żadnych wówczas nie słyszałem.

Przez cały tydzień następny Bart. u Wisnowskiej nie był.

W. poleciła służącej nie puszczać go. Wciąż się potem uskarżała na Bart.

O projekcie wyjazdu za granicę Wisn. mówiła mi. Celem wyjazdu miała być — według jej słów — chęć wystąpienia na scenie w Londynie. Według mnie jednak Wisn. chciała się pozbyć Bart. Zajścia z nim męczyły ją...

W dodatku niechęć dla niej prasy przyczyniła się do tego. Prasa była względem niej usposobioną tendencyjnie. Pierwej krytyka całkiem inaczej odzywała się o Wisn.

Przew. Może zbyt wiele od prasy Wisn. wymagała? Może żądała zbyt wielkich pochwał?

Św. Zdaje się, że nie.

Wisn. starała się przyśpieszyć swój wyjazd, rola jednak w sztuce Zalewskiego „Oj, mężczyzni" zatrzymała ją w Warszawie.

W sobotę, d. 28-go czerwca, rozmawiałem z nią długo. Była naturalną.

W niedzielę d. 29-go czerwca byłem u niej znowu, nie zastałem jej jednak: Wisn. była u matki w Potoku.

Wieczorem w niedzielę otrzymałem kartkę od Wisnowskiej, wzywającą mnie. Od godz. 11—2-ej w poniedziałek byłem u niej, poczem odprowadziłem ją do dorożki: Wisn. pojechała do kąpieli.

O Bart. mowy wówczas nie było.

We wtorek zrana dowiedziałem się o jej śmierci.

Prok. Czy nie możesz pan określić charakteru Wisnowskiej?

Świad. Była dumna, ambitna, ekscentryczna. Stanowisko społeczne, jakie zajmowała, nie zadawalniało jej i wskutek tego czuła się nieszczęśliwą.

Prok. Kogo oskarżała o to, siebie, ludzi?

Świad. Była zbyt dumną, żeby miała to sobie przypisywać.

Dawniej bywali u niej wszyscy niemal przedstawiciele prasy, krytycy, komedjopisarze. Potem przestali u niej bywać, spotykałem jedynie Zalewskiego, Fryzego i Lubowskiego.

Prok. Czy nie znajomość z huzarem wpłynął na tę zmianę w stosunku do niej literatów?

Świad. Niewątpliwie.

Wisn. dawała zawsze wiele pozorów do sądzenia o niej gorzej, niż było w rzeczywistości.

Prok. O podróży swej do Konstantynopola, Paryża i t. d. Wisn. nie opowiadała panu?

Świad. Nie.

Prok. Jakie wrażenie robił na panu Bartenjew?

Świad. Wydawał mi się niewykształconym, mało inteligentnym, umiał tylko zachowywać się w salonie. Współczułem z nim, gdyż wiedziałem, że się kocha bez wzajemności.

Wisn. opowiadała mi raz z wielkiem oburzeniem, że Bart. mówił jej, iż jeśli ojciec nie zezwoli mu żenić się z nią, to zabije ojca.

Wisn. zresztą nigdyby za Bart. nie poszła: mówiła o ślubie, chcąc tem niejako kokietować innych.

Prok. Pan przyjmował udział w wycieczkach zamiejskich?

Św. Czasem.

Prok. Nie słyszał pan o przysięgach Bartenjewa i Wisnowskiej przed kościołem w Wilanowie?

Św. Nic o tem nie wiem.

Wracając raz z Sielanki w towarzystwie Stenglowej i Bartenjewa, na propozycję tego ostatniego, Wisnowska wstąpiła do kaplicy pułkowej, ażeby zobaczyć zwłoki wachmistrza. Protestowałem przeciwko temu.

Wisnowska wróciła z kaplicy w spazmach:

— To straszne, to okropne!—powtarzała.

Nazajutrz Wisnowska pytała się mnie, czy to ulicami Zgodą i Złotą przeciągają pogrzeby prawosławnych, gdyż tego dnia szedł koło jej okien kondukt z ciałem tegoż wachmistrza, które wczoraj widziała.

Obr. Sachs. Czy miano do niej pretensję o to, że bywa u niej oficer, czy też za Bartenjewa specjalnie się gniewano?

Św. Za to tylko, że miała stosunek z oficerem wogóle.

Obr. Plewako. Czy krytycy pisali o niej: że ona gra w ostatnich czasach gorzej, niż może, czy też, że talent jej upada?

Świadek nie może dać na to ścisłej odpowiedzi.

Obr. Pl. Czy nie mówiła panu Wisnowska o tem, że Bartenjew skierował pogrzeb wachmistrza około jej okien, chcąc ją zobaczyć w oknie?

Św. Nie, przeciwnie mówiła mi, że chciał sprawić tem na niej silne wrażenie.

Obr. Pl. Czy nie bywał Bartenjew często w teatrze dla samej sztuki?

Św. Nie sądzę, Bartenjew nawet mało rozumiał po polsku.

Prok. Jak mówili do siebie Bartenjew i Wisnowska?

Św. Nigdy *ty: monsieur Alexandre* i *mademoiselle Marie*.

Przew. W jakim celu Wisnowska miała u siebie truciznę?

Św. Wyłącznie przez kokieterję.

Przew. Czy nie starała się Wisnowska mieć jaknajwięcej adoratorów?

Św. (po chwili wahania). Tak, pragnęła tego.

Przew. O Palicynie mówiła kiedy panu?

Św. Tak. Bardzo dobrze mówiła, jako o swym wypróbowanym przyjacielu. O tem, że Palicyn chciał się żenić z Wisn., mówiła mi jej matka.

Przew. Czy Michałowski kochał się w niej bez wzajemności?

Św. Tak, bez wzajemności. Chciał się nawet podobno żenić z Wisn.

Przew. Czy pan chciał się żenić z Wisn.? O mieszkaniu dla państwa wszak była nawet mowa.

Świadek daje wymijającą odpowiedź.

Przewodniczący odczytuje część zeznań świadka przed sędzią śledczym, w którym Krzywoszewski opowiadał o projekcie swoim ożenienia się z Wisn., o tem, że po ślubie Wisnowska miała w dalszym ciągu występować na scenie i t. p.

Świadek przyznaje do się tego.

Prok. Czy Wisn. pragnęła adoratorów, jako kokietka, czy jako artystka?

Św. Jako artystka.

Dalej świadek opowiada na pytanie obrońcy Plewaki, że matka Wisn. irytowała się raz, gdy zbyt długo u jej córki siedział: Wisn. traciła zdrowie, późno się kładąc. Wyszedł wówczas dla pozoru jednemi drzwiami, a wrócił drugiemi.

* * *

Wstaje oskarżony i prosi o pozwolenie skonstatowania, iż świadek Krzyw. mówił, jakoby W. wyrażała się zawsze delikatnie, tymczasem Kruziewiczówna mówiła co innego.

Antoni Mieszkowski.

Znaliśmy się przed kilku laty. Później nastąpiła przerwa. Z oskarżonym spotykałem się u W. parę razy. Prowadziliśmy zwykle rozmowy banalne.

Wisn. była nadzwyczaj zdolną, pracowitą. Będąc ubogą, brała lekcje, pracowała nad językami.

Po francuzku nauczyła się tak dobrze, że próby jej przed Pailleronem w Paryżu były bardzo pomyślne.

Kształciła się równolegle i pod względem umysłowym.

Nadmierna praca wpłynęła na rozstrój nerwów.

Gdym ją poznał, była artystką początkującą. Robiła jednak olbrzymie postępy. Każdą rolę opracowywała znakomicie.

Rozdrażnienie jej nerwowe wzmagało się szybko. Stosunek nasz polegał na wzajemnej życzliwości.

Przew. Pan powiedziałeś sędziemu śledczemu, że mężczyzni za nią uganiali się.

Świad. Tak.

W piątek, 27-go czerwca, byłem u niej na obiedzie, mówiła mi o wyjezdzie za granicę, ażeby się oderwać od stosunków obecnych. W ostatnich czasach sfera, otaczająca ją, zmieniła się na gorsze.

Prok. Mówiła panu Wisn. o Myszudze?

Świad. Że się w niej kocha.

Prok. Pan mówił sędziemu śledczemu, że po powrocie z Krakowa stała się swobodniejszą w rozmowie?

Świad. Właściwie po powrocie z Krakowa Wisn. zaczęła występować częściej, we właściwszych dla niej rolach. To była doba jej rozwoju artystycznego, za poprzedniej dyrekcji (przed r. 1887) usuwano ją od ról lepszych. Od r. 1887-go uwaga ogółu zwraca się na Wisn., jej występy w „Starych kawalerach" i „Lenie" wykazały prawdziwy jej talent. W rozmowach, zdaje się, nie stała się swobodniejszą.

W r. 1887-ym Wisn. zaproponowała mi, żebyśmy się wspólnie otruli. Nalała chloroformu na chusteczkę i powąchała i poleciła mi uczynić to samo. Odrzuciłem chustkę.

Wisnowska zaczęła się chwiać. Wstrząsnąłem ją silnie, dałem szklankę wody, poczem Wisn. przyszła do siebie.

Przew. Czy nie zarzucała panu potem Wisn., że pan nie skorzystał z jej chwilowego stanu zapomnienia?...

Świad. W naszym stosunku wszelkie zachcianki erotyczne byłyby niewłaściwemi.

Świadek zaznacza, że to, co opowiadał sędziemu śledczemu, nie powinno było dawać powodu do sądzenia, jakoby stosunki jakieś erotyczne były między niemi.

Przew. Czy Wisn. była kobietą zmysłową?

Świad. Tak, zmysłowość ta nawet wzrastała.

Wisn. nie mówiła mi, że jej dewizą jest „żyć i używać", to jest moje osobiste o niej zdanie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Marji K. z Chmielnej.*—Na wszystkie pytania odpowiadamy: tak, obowiązani są żądaniom takim zadość uczynić. Obszerniej się nie rozpisujemy, gdyż jest to kategorja właścicieli, w ostatnich czasach wielce udręczana.

— *Panu Juljanowi Cz.*—Na pogrzebie Moniuszki było około 100,000 osób.

— *Pani N. N., prenumeratorce.* — 1) Kosztowała blizko 10 milj. fr. 2) W dziennikach: *Słowo, Życie* i *Gazeta polska.*

— *Pani J. P., stałej prenumeratorce.*—Dachy słomiane i gonciane mają wspólne wady i zalety, są bowiem łatwo palne, ale przytem stosunkowo najtańsze i trwałe. który zaś z nich w danych warunkach będzie tańszym, zależy to od cen miejscowych na słomę prostą i gonty, stosownie do urodzajów żyta i obfitości jodłowego starodrzewiu w okolicy. Zdarzyć się zatem może, że słoma wypadnie drożej od gontów, do tego nawet stopnia, że cena jej przewyższy koszt gwoździ (gontali), niezbędnych do pobijania gontowego dachu. Najpraktyczniejszym na budynki gospodarskie, a nawet i mieszkalne na wsi, zdaje się być dach z kobierców, czyli tkanych mat słomianych, napojonych rozrobioną gliną. Dachy takie są prawie zupełnie niepalne, a samo krycie nie przedstawia żadnych trudności. Szczegółowy opis wyrobu takich kobierców słomianych, oraz sposobu krycia niemi, znajduje się w specjalnej broszurze, wydanej staraniem redakcji *Gazety rolniczej* w Warszawie (Warecka, 7).

— *Pani Marji T. w Łodzi.*— Piszemy o tej sprawie codziennie.

— *Panu W. Este.*—Widok, 12.

GIEŁDA.

Warszawa d. 21-go lutego.

Waluty obce w niewielkim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 42.10, 42.12½, 42.15, 42.17½ i 42.20, przy kursach zasadniczych po 42.12½ i 42.15, żądając 42.50, według ceduły. **Londyn** krótki brano po 8.53, przy zaofiarowaniu po 8.60. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.45, bez pokupu. **Wiedeń** krótki nabywano po 74.75, na żądanie po 75.40.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek słabszej. Żądano za listy likwidacyjne 97.25 i 97.10, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.90 za dziesięć tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Kupiono kilka tysięcy pożyczki wschodniej II em. po 103.50, przy zaofiarowaniu po 103.75 I i II em. i po 105 III em. Ulokowano kilka tysięcy biletów Banku państwa II-ej em. po 103.70. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 95.85, bez nabywców.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.83^3 do 8.84^8, garniec od 2.87½, 2.88. Dowozów brak. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

LOMBARD PRYWATNY

przy ulicy Nowy-Świat Nr 16,

zawiadamia, że ***z d. 3 Października r. z., procent od summ wydawanych na zastawy, został znacznie zniżony.*** Lombard udziela zaliczenia na wszelkiego rodzaju przedmioty, jako to: ***na ubrania męzkie i damskie, futra, bieliznę, pościel, miedź, mosiądz, zegary, obrazy i landszafty, srebro, złoto i wszelkie kosztowności,*** o czem zawiadamia się przed nastąpić mającą licytacją.—***Tamże są do sprzedania*** pozostałe z licytacji ***Maszyny Singera i Słupkowe.—Ceny bardzo nizkie.*** 217r

---

Z dniem 23-cim b. m., rozpocznie się i trwać będzie przez czas krótki

Wyprzedaż Okryć wysortowanych

na sezony: wiosenny i letni,

W MAGAZYNIE F. JĄSKUŁOWSKIEJ,

przy ulicy Miodowej Nr 10. 153

WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE,

Kantor Główny Plac Warecki Nr 2,
Filja I Leszno Nr 2, róg Przejazd,
Filja II Krak.-Przedm. Nr 70, (pod dzwonnicą)

zawiadamia, że w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1891 roku i dni następnych z wyjątkiem świąt od godz. 9 rano w sali licytacyjnej przy Placu Wareckim № 2, odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym, przy Placu Wareckim № 2, jak i w Filji I Leszno № 2 oraz w Filji II Krak.-Przedm. № 70. Wykaz numerów podlegających licytacji, zamieszczony w Gazecie Policyjnej,—oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Odbywane co miesiąc licytacje nie dotyczą zastawów zalegających w opłacie procentowej, mniej jak cztery miesiące i dla tego interesanci proszeni są o niedopuszczanie dłuższej zaległości nad miesięcy cztery. 200

SPROSTOWANIE.—W ogłoszeniu powyższem wydrukowanem w №№ 50 i 51 Kurjera, data licytacji zamiast **w dniu 2 Marca**, powinna być **w dniu 9 Marca.**

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego,

podaje do publicznej wiadomości, iż w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Skierniewicach dnia 5 (17) Marca roku bieżącego, to jest we Wtorek, o godzinie 10-ej rano, na risico Aby Frydrycha jako niewypłatnego nabywcy, odbywać się będzie głośna „in plus" i przez opieczętowane deklaracje, licytacja na sprzedaż całkowitego remanentu nasienników w okręgu I-szym obrębu Bukowiec Radzickiego leśnictwa.

Warunki do tej licytacji mogą być przejrzane w biurze Zarządu Księztwa każdodziennie, w godzinach biurowych, oprócz dni świątecznych i galowych.

Pragnącym przekonać się o stanie i ilości drzewa wystawionego na sprzedaż, miejscowa służba leśna takowe okaże. 315r

---

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

jedyny w Tarnopolu (Galicja),

nowo zbudowany, przy głównej ulicy, wraz z ruchomą filją, jest z powodu stosunków familijnych pod nader korzystnemi warunkami wraz z całem urządzeniem i zasobem (klisz 18,000) do nabycia lub wydzierżawienia. Zgłoszenia najdalej do d. 1-go Marca r. b. przyjmuje p. Karol Sochaniewicz w Tarnopolu. 193

PAPIEROSY

NORMA

BRACI POLAKIEWICZ.

10 sztuk 10 kop.

znakomicie ulepszone i wyrobione z tytoniu tureckiego, pochodzącego ze zbioru 1889 r., który jak wiadomo, pod względem dobroci należy do najpomyślniejszych w ostatniem dziesięcioleciu.

NB. Uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi, przy nabywaniu naszych wyrobów, na firmę i etykiety nasze, które obecnie podrabiane są przez rozmaite fabryki, głównie zaś przez jedną z fabryk petersburskich. 193R

ZAKOPANE

Zakład hydropatyczny otwartym zostanie dnia 1-go Marca r. b.—W zakładzie zaprowadzone zostaną najnowsze ulepszenia. Mieścić on będzie obecnie 84 pokoi.—Ceny do 1-go Czerwca zniżone o 20 procent.—Na żądanie wysyła się prospekta. 109R

Administrator — **Właściciel i kierownik zakładu**

M. Jaroszyński. — **Dr. Chramiec.**

Apteka Magistra Farmacji L. Ziemińskiego,

róg Marszałkowskiej i Królewskiej w Warszawie,

wyrabia na najlepszych w tym celu sprowadzanych z Hiszpanji i Francji winach, ***następujące wina lecznicze:***

Chinowe, Rabarbarowe, Rabarbarowo-Chinowe, Koka i Pepsynowe.

Poleca również przetwory słodowe:

Maltz Ekstrakt (słodowy) czysty i takiż Ekstrakt z żelazem, używany w bezkrwistości i błednicy.

Maltz Ekstrakt (słodowy) z Chiną (bez goryczy)—w osłabieniach.

Maltz Ekstrakt (słodowy) z Nadfosforanem wapna—w suchotach płucnych, skrofułach i cierpieniach kości, oraz przeciw ogólnemu wychudnieniu.

Maltz Ekstrakt (słodowy) z Pepsyną (pierwiastkiem trawiącym soku żołądkowego), używany w katarze żołądka i kiszek.

Pigułki przeciw hemorroidom i kaszlowi, z przepisu znakomitego lekarza ś. p. D-ra Malcza i przeczyszczające D-ra Francka.

Ziółka i Cygaretty przeciw astmie.—Pigułki, Pastylki i Syrop przeciw kaszlowi bardzo skuteczne.—Maść leczącą odmrożenie rąk i nóg.—Woda Paryzka D-ra Couvier do oczów.

Liqueur de Goudron w chorobach piersiowych i pęcherzowych zalecany.

Hanikranin przeciw migrenie i newralgji,—niezawodny środek.

Narkodon b. skuteczny środek w bólach zębów spruchniałych.

Odontin w bólach dziąseł i fluksjach.—Eliksiry do zębów i Spirytus D-ra Góreckiego, b. skuteczny w reumatyzmach. 223r

---

Nauka i wychowanie.

Angielka poszukuje lekcyj u siebie lub na mieście. Widok 15—1. 396r

Astystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. 3856

Adres: Marszałkowska 95. Szkoła zawodowa dla kobiet Stanisławy Przewóskiej, rozpoczyna kursy, nigdzie dotąd nie wykładanych rzemiosł, druciarstwa, reparacji dzieł sztuki, sztucznego cerowania i innych. Pensjonarki przyjmuje. 5048

Angielka rodowita, wysoko wykształcona. Lekcje trzy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Bracka 6, m. 16. 4645

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca Danilewicza **autora buchhalterji,** Chmielewski. Bracka 5. 529r

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji dla Samouków," (całość rubla). Niecała 4. 4651

Bona paryżanka świeżo przybyła, jest do umieszczenia zaraz. Załęski, Ul. Mazowiecka № 16. 4636

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej. Marszałkowska 123. Gorseciarstwo. Krawiecczyzna, stroje, krawaty, haft biały, złoty, koronki, roboty włóczkowe, deskowe. 2039

Guwernantki, posiadające wysoką muzykę, śpiew, języki, żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 4726

Instytutka ukończyła ze złotym medalem, udziela lekcyj russkiego, francuzkiego, przedmiotów i korepetycyj. Wilcza 12, mieszk. 10, od 4—6 4590

„**Jak** pisać ćwiczenia"—uczy systematycznie student uniwersytetu, specjalnie zajmujący się russką literaturą. Uczni i uczennic niżej kl. 5-ej nie przyjmuje. Złota 25, mieszkania **26, 5—8 wiecz.** 4085

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcyj. Smolna 25, mieszkania 20. 4553

Lekcje muzyki u siebie udziela nauczycielka dyplomowana. Nowy-Świat 7, m. 35. 4851

Niemieckiego języka i konwersacji udziela za pozwoleniem władzy naukowej niemka. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. A. O. 4868

Niemka młoda z francuzkim, dyplomowana, udziela lekcyj i u siebie, także korespondencji handlowej i buchhalterji. Plac św. Aleksandra 6. szwajcar wskaże od 3—4 i 6½. 4899

Nauczyciel muzyki A. Rynin (uczeń profesora A. Diubiuka) daje lekcje muzyki i teorji na fortepianie podług najnowszej i najłatwiejszej dla uczących się metody, u siebie, w domach prywatnych i w zakładach naukowych; honorarjum umiarkowane, wykład w językach: russkim i niemieckim. Nowy-Świat № 26, m. 20; dla porozumienia się przyjmuje codziennie od 4—6-ej po południu. 4210

Potrzebny uczeń z wyższych klas, filolog. Żelazna 44, m. 6. 4992

Osoba młoda przebywająca 5 lat za granicą, posiadająca gruntownie języki: russki, francuzki, niemiecki poszukuje lekcyj. Oferty złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. F. 5025

Piątoklasista, realista, zdolny, matematyk, tanio udziela korepetycyj. Świętokrzyzka 17, 18. 5038

Poszukuje się do domu pastorskiego w Łodzi guwernantki wyznania ewangielickiego, z ukończonym patentem gimnazjalnym i muzyką, do 2-ch chłopczyków: (7 i 8 lat) i 2-ch panienek: (10 i 11 lat). Wymaganą jest konwersacja francuzka. Płaca roczna 300 rs. Zgłaszać się należy listownie z odpisem patentu i posiadanych świadectw, pod adresem: Ks. pastor Angerstein w Łodzi. 4852

Student uniwersytetu, filolog, sumienny korepetytor, posiadający matematykę i język niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: № 70 w Alejach Jerozolimskich, mieszkania 19. 506r

Szkoła prywatna męzka O. Friedberga, ul. Twarda 18. **Zapis uczniów codziennie.** 4068

Student uniwersytetu, russki, udziela lekcyj języka ruskiego. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 16, m. 16.—Student L. S. 5003

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycyj. Włodzimierska 2, stróż wskaże. 5001

Student russki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleksandrja 6, m. 8. 5017

Udzielam niemieckiego przystępnie, starannie. Oferty: kantor Kurjera Z. M. 5002

Doniesienia osobiste.

Dla „S. W. Blondynki" list poste-restante. 5041

Kawaler w wieku średnim, obywatel ziemski, właściciel dosyć obszernego majątku bez długów hypotecznych, szatyn, więcej niż średniego wzrostu, przyjemnej powierzchowności, za pośrednictwem powyższego anonsu pragnie poznać pannę do lat 24, przystojną, inteligentną, łagodnego charakteru, z umiarkowanemi wymaganiami, z muzyką; na majątek mniej się zwraca uwagę, pożądanym byłby jednakże niewielki posag w gotówce. Zgłoszenia poste-restante Przasnysz, gub. płocka pod lit. Q. ba. Termin do 31-go marca. 4678

Kawaler lat 34, rzemieślnik, zarabiający rocznie 750 rs., życzy tą drogą znaleźć pannę, polkę, do lat 25, kwalifikującą się do stanu małżeńskiego, przyzwoitą, pracowitą, znającą gospodarstwo domowe, z posagiem 500 do 1,000 rs. Interesowane mogą nadsyłać oferty do 1-go marca. Zwrot takowych nastąpi przez dwa miesiące. Adres po russku: Leonard Borowski, Petersburg W. O. Wielki Prospekt № domu 38,11, mieszkania 18. 4544

List dla Adeliny Z. na poczcie. 4996

Odpowiedzi na oferty pod adresem „Obywatelki W. N. P." Oferta jest właściwą, gdy nie mając cechy listu i nie odbiegając od rzeczy, jest prostem tylko i najdokładniejszem zawiadomieniem o swojej osobie, swojem położeniu majątkowem i życzeniach tyczących się osoby, do której została przysłaną. Dla polemiki w kwestjach ogólnych miejsce w pismach publicznych.—Panu J. K. w S. Mobno ubolewamy, że pan wdowiec, a nie kawaler i ofertę z fotografją zwracamy. Panów: Pło..., jeżeli oferta jest poważna i Michała Ostoję, upraszamy o przysłanie fotografij, a p. L. 23, akceptując fotografję, dokładniejszej oferty. Inne oferty nie odpowiadają naszym życzeniom, a oferty panów: doktora S. i matematyka W. wyraźnym warunkom doniesienia, o czem zawiadamiając i zwracając oferty, zawierające żądanie zwrotu, łączymy wyrazy szacunku i życzliwości.—Panu „Wiadomemu w Wiedniu". Domysł nader nietrafny, a nierozumna treść listu pozwala przypuszczać, że autor jest tym panem, z którym w Marienbadzie stosunków nie mieliśmy. 4697

Szlachcic prawego charakteru, z wykształceniem gimnazjalnem, blondyn, wzrostu średniego, przystojny, przybyły ze wsi, lat 38, ma pensji rocznej rs. 600, pragnie się zapoznać z panienką lub wdową w celu matrymonjalnym, mającą rs. 2,000, lat 30, aby rozsądną. Szanowne reflektantki raczą nadesłać zawiadomienia dokąd nadsyłać oferty poste-restante Warszawa dla „Pragnącego A. Z." 4641

Technik z wyższem wykształceniem, kawaler, 30 lat, z rocznym dochodem na wsi 800 do 1,000 rs., pragnie poznać pannę lub wdowę w celach matrymonjalnych. Mniej zważa się na posag, niż na charakter, wogóle na zalety właściwe kobiecie wykształconej, z dobrego domu. Tylko poważnie, na serjo myślące panie, raczą podać sposób skomunikowania się do 15-go marca, adr. J. K. 30, Mazowieck poste-restante gub. łomż. 4689

Wdowiec, polak, katolik, trzeźwy i pracowity, lat 46, zajmujący podrzędną posadę, dającą stałe lecz mierne utrzymanie, dla braku czasu i znajomości drogą ogłoszeń radby znaleźć dla siebie żonę, lecz prawdziwą przyjaciółkę, którąby ze swej strony mogła także zapewnić jakie dochody. Pożądany jest wiek 30 do 40 lat, inteligencja, takt, łagodność charakteru, konieczne dla wzajemnego szacunku. Oferty dla „Janantoni R. 5" poste-restante Warszawa. 3619

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom z kaucją dwóch tysięcy rubli, znający gorzelnictwo poszukuje posady. Wiadomość: Marszałkowska № 106, u rządcy meblowanych pokojów. 4995

Administracji lub zarządu domem poszukuje urzędnik, mogący złożyć parę tysięcy kaucji, z pewną gwarancją. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. P. W. 4854

Agronom młody, energiczny, mający kilka lat praktyki w gospodarstwach dużych, świadectwa dobre, poszukuje posady rządcy lub ekonoma, na ordynarję, za stosownem wynagrodzeniem. Zajęcie objąć mogę od 1-go kwietnia. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. dla „Wieśniaka." 4583

Chemik technolog, dobry analityk, ukończywszy studja za granicą, poszukuje w jakiej fabryce miejsca chemika albo praktykanta za skromnem wynagrodzeniem. Posiada języki polski, russki i niemiecki. Adresować: B. v. Knabe, Heidelberg in Städtische Laboratorium. 4558

Gorzelnik poszukuje miejsca od 1-go lipca, prowadzić może całą czynność z akcyzą. Kaucji złożyć może rs. 1,000. Oferty pod wyrazem „Kaucja" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 535r

Młody człowiek, mówiący dobrze językami francuskim, niemieckim, russkim i polskim, poszukuje zajęcia. Oferty składać proszę w Kurjerze Warsz. pod lit. A. V. 4665

Młody człowiek poszukuje posady kasjera, magazyniera lub pomocnika kantorowego. Rekomendacje osób poważnych. Oferty proszę nadsyłać pod adresem A. J. C., Chmielna № 7, m. 29. 4824

Młodzieniec ze średniem wykształceniem, dobrze obeznany z branżą galanteryjną, poszukuje stosownej posady od kwietnia. Łaskawe oferty dla „Galanterji" proszę zostawić w Kurjerze. 5051

Niemka poszukuje miejsca do zarządu domu do pojedyńczej osoby. Krucza № 4, u krawca Lewandowskiego. 554r

Poszukuje mieszkania za usługę małżeństwo bezdzietne. Wiadomość: Krucza № 4, mieszkania 21. 5014

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie poszukuje miejsca w domu prywatnym na przychodnią. Leszno 55, mieszk. 6. 5053

Polka znająca krawieczyznę poszukuje miejsca do dzieci. Ulica Żórawia № 17, mieszkania 21. 5013

Rządztwo domu pragnie przyjąć młody człowiek, urzędnik, w zupełności obznajmiony z przepisami policyjnemi i administracyjnemi, ponieważ pełnił te obowiązki przez 15 lat, za większe mieszkanie, nawet z dopłatą. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Nawet dopłata." 4780

Rolnik kawaler, posiadający chlubne świadectwa z kilkunastoletniego prowadzenia samodzielnie gospodarstwa postępowego, szuka posady. Adres pod „Rolnik" poste-restante Kielce. 462r

Torfiarz praktyczny poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. sub „Torfiarz." 5011

Wykształcona niemka, z dobremi rekomendacjami życzy sobie demi place lub pokój. Żórawia № 31, m. 1. 5037

b) Zaofiarowane.

Artysta-malarz potrzebuje do usługi chłopca z dobrą rekomendacją. Żórawia 3, mieszkania 18. 4228

Bona niemka lub polka mówiąca po niemiecku, z dobremi świadectwami, znająca robótki i szycie na maszynie, potrzebna zaraz. Marszałkowska № 94, mieszk. 19. 5026

Maszynistka zdolna potrzebna jest zaraz.—Czysta № 8, magazyn W-ej Sierzputowskiej. 5045

Młody człowiek, władający dobrze językami polskim, russkim i niemieckim i obeznany z buchalterją podwójną, potrzebny jest jako pomocnik buchaltera do kantoru bankierskiego na prowincji. Oferty, curiculum vitae resp. kopje świadectw, reflektanci zechcą adresować: K. Zamościk, Kielce. 561r

Niemka, panna służąca, umiejąca szyć i prasować, opatrzona chlubnemi świadectwami, znajdzie miejsce na Mazowieckiej № 6, mieszkania 1. 4815

Niańka z dobremi świadectwami znajdzie zaraz pomieszczenie. Dzielna 45, m. 5, zastać można od godziny 2 do 4-ej. 4848

Ogrodnik kawaler potrzebny zaraz na wieś. Płaca od 75 do 100 rs. Hortensja 2. 4918

Panny potrzebne są do upinania spódnic i zdolne staniczarki do pracowni sukien, ulica Świętokrzyzka domu № 19, mieszk. 16, 1-sze piętro od frontu. 4905

Potrzebni: ekspedjent specjalista i uczeń do magazynu bielizny. Oferty pod lit. D. do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 555r

Panna kompletnie zdatna do strojów potrzebna zaraz. Janina, Długa 4. 5056

Pralnia, Złota № 23, potrzebuje uczennic do prasowania. 5061

Potrzebna panna znająca krój i krawieczyznę do prywatnego domu. Leszno № 2, mieszkania № 20. 5009

Potrzebne są zdolne maszynistki do bielizny damskiej, męzkiej. Grzybowska 61, mieszkania 25. 5007

Potrzebny uczeń do handlu kolonjalnego, Wolska № 5, Naake. 5015

Panna do krawatów uzdolniona potrzebna zaraz. Chłodna 21, m. 13. 5016

Potrzebna młoda osoba na wyjazd do Białego Stoku, uzdolniona w kroju i krawieczyźnie. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 112, mieszkania 3. 5022

Potrzebny doktór weterynarji na prowincję i uczeń do apteki. Wiadomość w zakładzie optycznym Grodzkiego, ulica Długa, hotel Polski. [illegible]

Panny podręczne i uczennice płatne potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów. Ordynacka № 12, A. Rastawiecka. 4580

Potrzebna bufetowa z dobremi świadectwami do restauracji, Bielańska № 5. 4958

Potrzebna jest osoba w średnim wieku na wieś, umiejąca dobrze gotować, prasować, świadectwa wymagalne. Podwale № 1, mieszkania 4. 4922

Potrzebne panny do staników, spódnic i dziewczynki do nauki. Warecka 9, mieszkania 1. 5063

Potrzebna jest panna do strojów damskich do Rosji. Warunków można się dowiedzieć u p. Kossoj, Świętojerska 32, mieszk. 10. 4564

Technik konstruktor potrzebny do fabryki maszyn. Reflektanci zechcą złożyć kopje świadectw w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 557r

Uczeń moralnie wychowany potrzebny, może być obeznany z handlem. Nowolipki 58. 4948

Zdolny stolarz w młodym wieku, wolny od wojska, energiczny, umiejący dobrze pisać, mający początki i chęć do rysunków, znajdzie zaraz stałe zajęcie w jednym z zakładów stolarskich w Warszawie. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. W. do dnia 25-go b. m. 4308

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Damskie rękawiczki glansowane w wyborowym gatunku, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guzików 95 kop., w magazynie Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 422r

Bryczki resorowe, wolancik, bryczka z budą do odjęcia 8-osobowa, faetony na wieś z drzwiczkami, lando i karety, bardzo tanio do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 4834

Bicykl kulkowy tanio. Obożna 4, mieszk. 21, od 5—7-ej. 4822

B) L. C. Bronikowska, Erywańska 18. Pozostałe towary po poprzedniej firmie, jako to: pończochy, firanki, lekkie wełny, szlafroki, matinki, halki, chusteczki i t. p. sprzedaję jako towar wysortowany po cenach 50% niżej kosztu. 277r

Dywaniki przed łóżka 95 kop., strzyżone 240, wschodnie 150, wojłokowe 75, serwety 150 kop., kołdry 225, chodniki 14 kop. łokieć, firanki 20. Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 390r

Do sprzedania lampa sklepowa błyskawiczna, zupełnie nowa, zarazem może być użyta do jadalnego pokoju. Jerozolimska № 35, m. 25, od 11 do 3-ej. 4853

Do sprzedania: Dictionnaire de la Conversation, tomów 68, za rs. 30, biuro szafowe machoniowe z bronzami. Żórawia 33, mieszkania 2. 4841

Do sprzedania pianino prawie nowe, na którem można grać także za pomocą korby.—Wiadomość: Mazowiecka 5, w zakładzie fryzjerskim Romana. 5014

Do sprzedania fortepian fabryki Schiller Beck. Wspólna № 39, mieszk. 3. 4998

Dla grzebieniarzy. Rogi tanio do sprzedania w garbarni, ul. Wolność № 6. 5050

Fortepian wiedeński, piękny, sprzedaję, rs. 250. Freta 37, mieszk. 6. 4907

Fortepian wiedeński prawie nowy za rs. 220. Ulica Niecała № 4, m. 4. 4600

Fortepian wiedeński, bardzo dobry. rs. 180. Miodowa 17, m. 27. 4862

Futro niedźwiedzie, stół jadalny, Historja Konsulatu, Jan III Sobieski ilustrowane i inne stare książki. Nowy-Świat № 16, mieszkania 9. 4861

Garnitur mebli kryty, w dobrym stanie, rs. 30. Podwale 34, m. 12. 4717

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Koniczynę białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 477r

Kupiłbym dobry niedrogi fortepian lub pianino, również szczenię dog angielski lub Neufundland. Hotel Saski № 16. 4954

Kompleta „Prawdy" za 3 i 4 kwartał 1890 r. do nabycia w administracji kiosków, Plac Teatralny 11. 525

Kupuję złoto i srebro stare na stopienie. Fabryka wyrobów srebrnych W. Birkowskiego, Podwale № 26. 4124

Kocioł miedziany prostokątny albo okrągły, obejmujący około 500 wiader, potrzebny pod № 45 na Chłodną. 615r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 4504

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. [illegible]

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 4908

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, fortepian. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 4759

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne, Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 4389

Maszyna Singera mało używana do sprzedania z powodu niedostatku. Piękna 48, mieszkania 41. 4997

Meble z całego apartamentu, składającego się z 7-iu pokojów, z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania w całości lub częściowo. Krucza 21, mieszkania 50, nad cyrkułem. 383r

Meble do jadalnego pokoju, stylowe, dębowe, krzeseł 12, stół i kredens. Wiadomość: Ogrodowa 24, u stolarza. 4902

Otomana, szeslong i fotel bardzo tanio do sprzedania. Bracka 19, m. 8. 503[illegible]

Ogrodowa 23, tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, materace najtaniej, sumiennie. 5035

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 4989

Otomana do sprzedania. Ulica Sosnowa № 1, stróż wskaże. 4858

Palto aksamitne czarne długie, zagranicznej roboty, wcale nieużywane, jest do sprzedania za rs. 70. Zgoda № 2, m. 12. 4632

Pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli Rabong, Nowy-Świat 39: 2 wazony chińskie, obrazy olejne starej szkoły, dywan Smyrna całkowity duży, kompletne urządzenie sypialni biało malowane kwiaty i amorki, styl Ludwik XVI, garnitur czarny, stół pokryty utrecgtem bordo, za cenę przystępną. 2438

Poszukuje się urządzenia kantorowego wraz z dużemi półkami, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: Krucza 49, m. 9. 4827

Platforma na podwójnych resorach, do ciężarów, na parę i pojedynkę, do sprzedania.—Królewska 31, skład prochu. 4811

Pianino mało używane do sprzedania. Wspólna 26, m. 7. 4981

Potrzebuję zaraz tokarni żelaznej z suportem, dobrej. Zakład elektrotechniczny S. Straus, Nowy-Świat 45. 5058

Poduszki i materace do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 70, m. 7. 5039

Sery litewskie na pudy od rs. 7.50 do 8. 463r

Sery litewskie najtańsze, Marszałkowska 116 (róg Złotej). 464r

Sery litewskie najlepsze u E. Wojewódzki et C-o. 465r

Sery litewskie na główki po 20 i 22 kop. funt. 467r

Sery wysyłamy na prowincję, poczynając od 2 pudów, za zaliczeniem. 468r

Sery szwajcarskie krajowe na kręgi od rs 5.50 do 6.50 za pud.—E. Wojewódzki et C-o. Marszałkowska 116 (róg Złotej). 469r

Szal prawdziwy cachemire indyjski tanio do nabycia. Marszałkowska № 116, m. 21, i różne meble w Alejach Jerozolimskich № 78. 4556

Szafa sklepowa i kontuar do sprzedania. Nowy-Świat № 36, m. 24. 5057

Szafa orzechowa rozbierana jest do sprzedania za cenę przystępną. Leszno № 89, mieszkania 22. 5052

Wino Morozowicza, czerwone gorące z korzeniami, szklanka kop. 20, codziennie w sklepie własnym, Plac św. Aleksandra 18, w domu W-go Fuchsa. 294r

Wyżły szczenięta po psach renomowanych do sprzedania. Solec 99. 5019

W składzie fortepianów A. Werner, Senatorska 22, róg Bielańskiej, zostawiono w komis pianino mało używane za cenę 250 rs.—Tamże biurko antyk i dwa duże figusy. 4562

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca świeże jabłka, gruszki, winogrona, powidła śliwkowe, konfitury, soki, korniszony, grzyby, rydze, masło świeże, solone, sery, towary kolonjalne w wyborowych gatunkach, cena umiarkowana. 4135

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania maszyna do waty z całem przyrządzeniem. Freta № 5, m. 19. 4602

Z powodu braku miejsca są do sprzedania stoły greckie orzechowe i inne meble bardzo tanio u stolarza, ul. Twarda № 42. 4857

Żyrandol gazowy o trzech płomieniach i drugi do okna sklepowego, ładny zegar ścienny, wszystko prawie nowe, do sprzedania. Hortensja № [illegible], m. 7, od [illegible] do 4-ej. [illegible]

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian i różne meble. Krucza 29, mieszk. 4. 5033

500 minerałów do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 72, mieszk. 3. 5034

Interesa handl. i mająt.

A) Ktoby mógł pośredniczyć w pożyczce na warsztat 150 rs., zechce złożyć adres w kantorze Kurjera pod „Pośrednik." 4850

A) Rubli 2,000—12,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do godz. 9-ej i od 3—5-ej. 4829

Apteka w Ostrogu, gub. wołyńskiej, czyniąca obrotu przeszło 8,000, sprzedaje się wraz z domem. Szczegółów udziela W-ny Ksawery Rudnicki, Warszawa, Bielańska 17, lub listownie, Włodzimierz Grabowski, Nowa Aleksandrja, gub. lubelska. 522r

Bufet w lasku na Czystem do sprzedania. 4740

Dzierżawa propinacji i młyn wodny blisko Warszawy. Wiadomość: Karmelicka № 13, u właściciela. 3707

Dystrybucja, egzystująca kilkanaście lat w jednem miejscu, do sprzedania tanio. Wiadomość Plac Zamkowy № 91. 4555

Dla kapitalistów korzystny interes. Za 1,000 rs. dam 2,000 rs. oraz dobry procent. Pierwszeństwo chrześcjanom. Oferty: Kurjer Warszawski M. N. 1,000. 4886

Domu poszukuję dużego w administrację albo dzierżawę, ze stosowną kaucją, w nowej dzielnicy miasta. Świętokrzyzka № 37, magazyn obuwia. 4820

Dom na pryncypalnej ulicy, w szacunku rs. 55,000, na dobrych warunkach. Oferty Kurjer Warsz. „55,000." 4814

Do sprzedania za rogatkami dom murowany mieszkalny, budynek murowany, z maszyną parową o sile 3-ch koni i szopa drewniana dużych rozmiarów, wszystko ogrodzone. Wiadomość: ul. Niecała № 5, m. 4. 4477

Dom z placem frontowym do budowy, w bliskości kolei wiedeńskiej, jest zaraz do sprzedania, do kupna potrzeba około 12,000 rs. Pośrednictwo osób trzecich wyłączone. Wiadomość: Chmielna 60, mieszk. 1. 4714

Do sprzedania krowiarnia. Nowogrodzka 23, mieszk. 1. Tamże trzcina. 514r

Do sprzedania dom parterowy murowany pod № 12, przy ulicy Źródłowej. Wiadomość na miejscu, od godz. 11—5-ej po poł. 5010

Do sprzedania willa z dużym ogrodem owocowo-warzywnym, za rogatkami. Hoża 24, mieszkania 7, zrana do 12-ej. 5000

Do sprzedania magle w dobrym punkcie, w domu przechodnim. Ciepła № 4. 4999

Do odstąpienia lub do współki z osobą fachową, z kapitałem od 400 rs., zaraz lub od św. Jana, magazyn mód z pracownią sukien damskich, urządzony z komfortem, z wyrobioną klijentelą, egzystujący kilkanaście lat w mieście gubernjalnem na pryncypalnej ulicy. Tamże potrzebna zaraz starsza panna do strojów. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 533r

Fabryka magli J. Schancenbach przeniesiona została z ulicy Aleksandrji № 15 na ul. Drewnianą № 12. Do sprzedania magle różnych systemów po cenach zniżonych, z gwarancją oraz przyjmuję reparacje. 5046

Jest do odstąpienia piekarnia z całem urządzeniem i gospodami. Leszno 10, od godz. 3—5-ej. 5027

Jest do ulokowania suma nieletnich rs. 7,000. Wiadomość w kancelarji notarjusza Normarka. 4808

Ktoby miał do wydzierżawienia lub zarządu dom z ogrodem na krańcach miasta lub za miastem, w bliskości tramwajów, raczy oferty złożyć w Kurjerze pod „Posesja." 5054

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, mieszkania 5. 4510

Na zakład fabryczny, przemysłowy, przedsiębiorstwo budowy tanich mieszkań lub na krowiarnię: pałacyk murowany o sześciu pokojach, budynek fabryczny, stajnia, wozownia, dom dla robotników, cztery morgi (67,000 łok. □) ogrodu owocowego, warzywnego i angielskiego, wody obfitość, pięć minut za rogatką, przy szosie i przy stacji tramwajowej, do wydzierżawienia, sprzedania, zamiany na dom lub majątek. Wiadomość: Hoża 32, mieszkania 3. 3990

Od 1-go kwietnia do wynajęcia skład węgli. Róg Cichej i Tamki. Wiadomość u rządcy Sewerynowa, Aleksandrja 14. 5029

Odessa do interesu przemysłowo-handlowego w Odessie, z wyrobioną klijentelą, stosunkami etc., będącego w pełni rozwoju, właściciel którego z powodu choroby zmuszony jest na dłuższy czas wyjechać na kurację za granicę, poszukuje się wspólnika, młodego, inteligentnego kupca, chrześcjanina, z kapitałem około 5,000 rs. Wiadomość w magazynie J. Frageta, Odessa. 4777

Place przy ul. Marszałkowskiej № 45 i 47 i Nowowiejskiej № 22, są do sprzedania lub mogą być oddane pod budowę pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Elektoralnej № 13. 5049

Poszukuję wspólnika z kapitałem od 20 do 30 tysięcy rubli, do fabryki dobrze prosperującej, przynoszącej 20 do 30%, w jednem z miast gubernjalnych w Królestwie; gwarancja kapitału zupełna. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod W. L. 527r

Rubli 16,800 potrzebne na I-szy numer hypoteki na 6%, może małoletnich, dom piękny, z wszelkiemi ulepszeniami. Bez pośrednictwa. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod „Leonard." 4460

Restauracja na Saskiej Kępie, wśród łąk, do wydzierżawienia. Wiadomość: Złota № 37, mieszk. 17. 4724

Rubli 20,000 do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Wiadomość u Powichrowskiego, adw. przys., Długa 27. 5024

Skład wódek do sprzedania bardzo tanio, w dobrym punkcie, egzystujący od lat 60. Wiadomość w sklepie jubilerskim, ulica Nowy-Świat № 36. 4677

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Marjańska № 8, m. 1. 4745

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Wróbla № 2. 4949

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Ciepła № 3. 4821

Szynk do odstąpienia. Wiadomość: Złota № 16, w restauracji. 4879

Skład wódek egzystujący od lat kilkunastu, bardzo dobrze prosperujący, w pryncypalnym punkcie miasta, jest do sprzedania zaraz, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość ulica Freta № 5, mieszk. № 12. 4634

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi i galanterją, egzystujący lat 15, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 1, w dystrybucji. 5020

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: ul. Krochmalna 43, mieszk. 15. 5018

W Otwocku morga gruntu z lasem, przy plancie kolei żelaznej, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 25, mieszkania 14, od godz. 3-ej do 4-ej. 4323

W jednem z miast gubernjalnych Królestwa jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, dawno prosperująca fabryka mydła, z kompletnem urządzeniem, może być wydzierżawiona od 1-go lipca na dłuższy czas, lecz tylko specjaliście. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. A. C. E. 536r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dom z placem, w dobrem położeniu, dochód roczny rs. 700, przy stacji Ruda Guzowska, ulica Fabryczna № 4. Wiadomość na miejscu M. K. 4794

Z 1,000 rubli i więcej w razie potrzeby, życzę sobie przystąpić do solidnego interesu handlowego lub przemysłowego, jako czynny wspólnik lub też z kaucją jako pracownik.—Władam trzema językami. Łaskawe oferty dla X. Y. Z. przyjmuje kantor Kurjera. 4840

Życzę nabyć za gotówkę folwark średniej wielkości, dobrze zagospodarowany, w glebie pszennej, z wygodnym domem mieszkalnym i dobremi budynkami gospodarskiemi. Oferty detaliczne proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. J. Ł. 4337

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia posada rządcy domu z kaucją rs. 2,000. Wiadomość Śliska № 50, m. № 13. 4550

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia interes korzystny w cenie rs. 6,000, dający minimum 30% netto, oraz różne meble. Wiadomość Elektoralna № 11, m. 14. 4646

Z kapitałem 10,000 rubli pragnę przystąpić do współki lub nabyć na własność interes przemysłowo-fabryczny, dający odpowiednie zyski. Osoby interesowane raczą szczegółowy opis interesu wraz z objaśnieniem o obrotach i zyskach przesłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. K. L. 50. Oferty bez szczegółowych objaśnień proszę nie składać. 4569

Z wędlinami sklep, z lodownią, warsztatem albo bez, w środku miasta, do sprzedania.—Wiadomość w lasku na Czystem. 4739

Zakład cukierniczy pod firmą „Stanisława Coray" do sprzedania zaraz. Ulica Nowy-Świat 46. 4934

Z rs. 20,000 poszukuję interesu lub współki. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer „Interes." 4987

500 rubli żądam za sklep kolonjalny z urządzeniem i towarem. Wiadomość: mydlarnia Olszewskiego, ulica Marszałkowska № 116. 4598

Lokale.

Do wynajęcia pokój duży z utrzymaniem lub bez. Mazowiecka 20, m. 18. 3712

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. — Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Do wynajęcia w każdym czasie trzy sklepy zupełnie odnowione, z wystawami, w narożnym domu ulicy Senatorskiej i Rymarskiej № 2/471a, stróż wskaże. 4418

Lokal po hurtownym handlu win, złożony z 12 obszernych piwnic, pomieszczenia na kantor i składy, do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość: Marszałkowska № 131. 4917

Letnie mieszkania—w uroczej miejscowości nad Wisłą, z przystankiem statku parowego do wynajęcia, oraz ogród owocowy i warzywny do wydzierżawienia. Wiadomość u stróża, Smolna 9, od 11-ej do 12-ej w południe. 4431

Od kwietnia potrzebne jest mieszkanie suche, czyste i ciepłe, złożone z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami, w środku miasta lub okolicach ulicy Marszałkowskiej i Placu św. Aleksandra.—Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod znakiem „Mieszkanie suche". 5064

Od 8-go kwietnia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, zlew i wodociąg, pierwsze piętro front. Ogrodowa 16. 4682

Poszukuje się chłopczyka na stancję do porządnego familijnego domu. Opieka troskliwa, konwersacja francuzka, w miejscu korepetytor stały, pedagog doświadczony. Złota 30, mieszkania 10, zastać można wieczorem do 6-tej. 558r

Pokój na 2-m piętrze od frontu, z osobnem wejściem wprost ze schodów. do wynajęcia od 1 marca. Wiadomość u stróża, Krakowskie-Przedmieście № 45. 5040

Pokój z kuchnią do wynajęcia, na świeżem powietrzu, dla osób spokojnych, lecz stałych. 60 rocznie. Młynarska 40. 4844

Pokój oddzielny, pierwsze piętro, wygódka, fortepian. Nowy-Świat 4, m. 15. 559r

Pięć pokoi do wynajęcia od 1 kwietnia t. r., z wszelkiemi wygodami, z kanalizacją 586 rs. rocznie. Żórawia № 30, mieszkania 5, od 11-ej do 5-ej. 5032

Pokój frontowy parterowy, oddzielne wejście, odnajmę zaraz. Wilcza 25. 5008

Pokój przy wdowie, dla inteligentnej osoby. Chłodna 8, m. 32. 5028

Potrzebne od św. Jana 7—8 pokojów, z wszelkiemi wygodami, nie zbyt daleko od środka miasta, na 1-m lub 2-m piętrze dla stałego lokatora. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Stefana." 4611

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 269r

Pokój słoneczny z opałem i usługą, 11 rs. miesięcznie, wejście wspólne. Wiadomość: Erywańska 5, m. 17. 4870

Potrzebne zaraz mieszkanie, z dwóch pokoi z przedpokojem i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, w środku miasta, Oferty składać w Kurjerze pod lit. S. B. 4959

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 3886

Przy ulicy Nowo-Wielkiej pod № 5, do wynajęcia od 1 lipca r. b. obszerne murowane sutereny, na warsztat stalarski, gdzie obecnie jest fabryka skrzyń, oraz szopa murowana, stajnia i wozownia. Wiadomość u właściciela przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Siennej pod № 1, mieszkania 6. 3469

Sklep narożny duży, z 2 pokojami, kuchnią i piwnicą do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Ordynacka № 10, w składzie wędlin. 4833

Sklep obszerny, z trzema przyległemi pokojami, zaraz do wynajęcia. Nowo-Senatorska № 4. 4414

Wynajmę piekarnie z mieszkaniem od 1-go kwietnia r. b. pod № 36 Stare-Miasto na dogodnych warunkach. 5031

Z powodu otrzymania mieszkania skarbowego, do odstąpienia 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, balkonem i piwnicą. Wspólna 42, mieszkania 7. Wiadomość u Inspektora I-go męzkiego gimnazjum. 4798

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od rs. 15. Elektoralna 19. 4110

A) Żakiety. Pracownia Siostr Badior przyjmuje do roboty żakiety i okrywki z powierzonych materjałów, jako też wykonywa je z własnych. Fasony najświeższe. Erywańska 9, mieszkania 4. 4735

A) Portfele teki, pugilaresy, portsigar, portmonetki, woreczki, poduszki, buty walonkowe, pantofle, kalosze, poleca fabryka kufrów, waliz, toreb Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 4137

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszania 17. 5060

Biedna nauczycielka z powodu słabości zdrowia nie mogąc zapracować, zadłużyła się za mieszkanie i ma rzeczy zajęte. Uprasza zacnych i litościwych osób o przyjście jej w pomoc.—Oferty w kantorze Kurjera Warsz. K. P. 562r

„**Dymienię** kominów." Usuwąmy za pomocą własnych nowo wynalezionych wentylatorów od 5 rubli za sztukę, z ustawieniem i gwarancją.—Firma „Gudronit." Osuszanie mieszkań, A. Ciszewski, budowniczy i S-ka. Wierzbowa № 6. 4895

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 560r

Grób murowany na Powązkach do odstąpienia. Wiadomość w fabryce rękawiczek p. Pióro, Długa, hotel Polski. 5059

Grób murowany na Powązkach odstąpię. Wiadomość: Marszałkowska 143, mieszkania 12. 2902

Kwiaty wydaję do roboty do domu, potrzebuję tylko pierwszorzędną robotę, płacę najwyższe ceny, zatrudniam stale cały rok. Goldman. Świętojerska 26. 4960

„**Krym.**" Winiarnia. Elektoralna 8, wprowadziłem śniadania tanie po 15 kop. 4906

Mamki wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem w kantorze. Ulica Zgoda № 6. 4672

Nowo otworzona restauracja pod firmą „Zięciakiewicz," ulica Sienna № 3, drugi dom od Marszałkowskiej. Wydaje obiady z 4-ch dań po kop. 30, od godziny 1-ej do 5-ej śniadania i kolacje. Z czem się poleca sz. publiczności. 5047

Obrączka ślubna z r. 1867 znaleziona na tomboli, jest do odebrania, za zwrotem kosztów ogłoszeń, ulica Aleksandrja № 6, m. 1, między 3—5 po południu. 5023

Oszczędności 100 procent przy budowlach przez używanie „Exsiccator'a;" liczne dowody. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 543r

Obiady zdrowia na wybornem maśle, cztery dania, kawa. Chmielna 3, m. 8. 4283

Przy pierwszej stacji kolejowej za Warszawą jest do wydzierżawienia młyn parowy, papiernia, oraz ładny dom w parku z 11-tu pokoi, na letnie mieszkanie. Tamże jest parowa młocarnia do sprzedania. Bliższa wiadomość: Żórawia 3, m. 18. 3586

Psom Australskie mydło Restytucyjne, Mierosławski, Elektoralna 5. 486r

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Świat № 44, m. 13. 4670

Potrzebna kobieta inteligentna, ze świeżym pokarmem, któraby wzięła dziecko do piersi. Chmielna 44, m. 5. 5062

Potrzebny komplet Kurjera Warsz. z października roku 1890, za cenę prenumeracyjną. Do red. „Głosu," Bracka 2. 5030

Przyjmuje do roboty suknie strojne po rs. 3, żakiety po rs. 2. Chmielna № 12, m. 24, prawa oficyna, drugie piętro. 5021

Reparuje chemicznie rozmaite szkody w ubraniu kortowem i syberynowem. Ul. Mylna № 5, mieszkania 12. 5012

Stolarz Radziszewski, Sienna № 13, dokładnie reparuje meble stare, antyki, tudzież wyrabia meble specjalne, czarne machoniowe adrowane i inkrustowane z bronzami. 3488

Ważne dla dam. Przyjmują się suknie do roboty od rs. 2-ch do 3-ch—i potrzebna uczennica. Ulica Aleksandrja № 2, mieszkania № 12. 5042

W dniu 16 b. m. przybłąkał się pies rosły, czarnej maści, z białem podgardlem. Za zwróceniem kosztów odebrać go można przy ulicy Świętokrzyzkiej № 19, m. 23. 4838

W piątek zaginęła ceterka jasno-żółta. Uprasza się odprowadzić: ulica Krucza № 26, do stróża za sowitą nagrodą. Nieprawy posiadacz zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 4856

Warszawska fabryka trumien metalowych Stanisława Pożniak. Krakowskie - Przedmieście № 6, a skład fabryczny Nowy-Świat № 48, połączony z magazynem żałobnym, bezwarunkowo jest najtańszym, gdyż trumny są wyłącznie i specjalnie z mej własnej fabryki, z czem się polecam. 300r

„**Zbiór** deklamacyj"—cena 15 kop., w ozdobnej oprawie 30 kop., wyszedł z druku nakładem księgarni Stanisława Bukowieckiego, Marszałkowska 100. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4220

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Февраля 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).